



REWOLUCJA

materiały foto diabdis.com

w walce
z cukrzycą?

Talent i geniusz ludzi objawia się w rozwiązaniach, które w zewnętrznej warstwie, tej użytkowej, są proste. Skomplikowane i wymagające życie chorych na cukrzyce właśnie zostało znacznie uproszczone dzięki katowickiemu startupowi Diabdis.

CUKRZYCA — I POJAWIA SIĘ „SŁODKI PROBLEM”

Autorzy Niebieskiej Księgi Cukrzycy, dokumentu agregującego dane dotyczące cukrzycy, nie pozostawiają wątpliwości – to jedna z najgroźniejszych chorób cywilizacyjnych. Blisko 382 miliony chorych na całym świecie, w tym 3 miliony w Polsce. Aż 1 milion Polaków nie wie, że cierpi na tę chorobę. Efekt? Co 6 sekund z powodu powikłań wynikających z cukrzycy umiera jeden pacjent.



Życie z cukrzycą to nie wyrok. Należy jednak dbać o podstawowe zasady „higieny” tej choroby. Szczególnie ważnymi aspektami są stałe monitorowanie poziomu cukru, prowadzenie dzienniczka glikemii, odpowiednia terapia oraz regularna opieka i wsparcie diabetologa. Niewiele? Tylko pozornie. Samo tylko prowadzenie dzienniczka to rzecz żmudna, absorbująca. Wymaga analizy, doszukiwania się powiązań, wsparcia i doradztwa lekarza diabetologa... Wsparcia lekarza? W Polsce mamy obecnie 700 (!) diabetologów, czyli na jednego specjalistę przypada 4286 chorych. Liczby mówią same za siebie.

„Słodki” środek

Z pomocą w walce z cukrzycą pędzą ku diabetynom coraz lepsze glukometry, paski, pompy. Od pewnego czasu także aplikacje na smartfony pozwalające przenieść swój dzienniczek do telefonu. Wszystkie te urządzenia z pewnością pomagają. Ale nie niwelują dyskomfortu, nadal wymagają uwagi i skupienia na chorobie, notowania, analizy, szukania wsparcia itd. I tu na scenie pojawia się nowa „postać”.

Katowicki startup Diabdis opracował i wdrożył rozwiązanie, które za-

powiada prawdziwy przełom w monitorowaniu i walce z cukrzycą. W telegraficznym skrócie: Diabdis to bezpłatne rozwiązanie dla cukrzyków, dzięki któremu praktycznie w pełni automatyzujemy prowadzenie dzienniczka glikemii, dostajemy pełny podgląd wyników (w telefonie lub platformie on-line) oraz – co szczególnie imponujące – możliwość zdalnych konsultacji z ekspertami. Brzmi nieźle. Jak działa w praktyce?

Trwające pół roku badania pilotażowe, które zakończyły się w lutym 2016 roku, wskazują na duży potencjał rozwiązania. W trakcie pilotażowego badania uczestnicy korzystali zgodnie z ideą statupu z urządzenia Dibdis oraz programu wsparcia chorych, w ramach którego mieli możliwość stałego kontaktu telefonicznego, mailowego i smsowego z ekspertami. Otrzymywali również regularne podsumowania edukatora cukrzycowego, w ramach którego przekazywano wskazówki jak lepiej radzić sobie z chorobą, a także sugestie zindywidualizowanego modelu tera-

pii. Wyniki podsumowujące pilotażowy program są obiecujące. 86% uczestników uznało, iż przekazywana wiedza jest bardzo przydatna, a dzięki wskazówkom 77% diabetyków poprawiło nawyki żywieniowe. Co więcej, aż 57% badanych poprawiło swoje wyniki HbA1C, czyli kluczowego wskaźnika hemoglobiny glikowanej. Warto wspomnieć, że rekordzista pilotażu uzyskał wynik mieszczący się w normach dla osób wolnych od cukrzycy.

Jak dołączyć?

Chorzy mogą przystąpić do programu zgłaszając się telefonicznie bądź mailowo (dane na stronie diabdis.com). Po zakwalifikowaniu diabetyk bez opłat otrzymuje urządzenie Diabdis, które łączy się z jego glukometrem, a to z kolei wysyła automatycznie dane pomiarów do aplikacji na telefon i platformę on-line. Uczestnik programu ma pełny dostęp do swoich statystyk, zyskuje cenne wskazówki dotyczące reguł zachowań i zwyczajów (np.: żywieniowych) mających wpływ na jego samopoczucie. Wyniki podawane są w bardzo przystępnej i czytelnej formie. Wartością dodaną jest możliwość praktycznie nieograniczonego dostępu do ekspertów (edukatorów diabetologicznych, lekarzy, psychologów, dietetyków) z którymi beneficjent programu może porozmawiać o swoich wynikach. Sposób kontaktu wybierany jest przez pacjenta i może przybrać formę mailową, telefoniczną lub smsową. Dodatkowo uczestnicy otrzymują informacje edukujące ich, pozwalające poprawić swoje nawyki i zoptymalizować wyniki.

SUBIEKTYWNE OD AUTORA

Tym, co najbardziej przekonuje mnie do modelu Diabdis, jest jego prostota i integralność rozwiązania na poziomie użytkowym. Otrzymujemy oto urządzenie, które jednym przewodem podpinamy do glukometru i... już. Nie masz smartphona, ok, nie potrzebujesz. Urządzenie samo wysyła wyniki bez udziału urzędzeń pośredniczących. To ważne zwłaszcza w przypadku osób starszych. Ponadto wyrzucasz archaiczny papierowy dzienniczek, dane na podstawie zbieranych wyników same trafiają na platformę, a tam w postaci czytelnych wykresów i komunikatów stają się cennym źródłem informacji dla ciebie i twojego lekarza podczas walki

z chorobą. Wreszcie wsparcie i niejako coachnig ekspertów, którzy poradzą, podpowiedzą jak walczyć z chorobą. Czat z lekarzem i szybkie omówienie wyników? Bardzo proszę. Ciężkie chwile i chciałbyś porozmawiać z kimś kto Cię wesprze, zmotywuje? Dzwonisz. Proste, skuteczne. I nie musisz wiedzieć, że tam gdzieś na serwerze statupu z Katowic pracuje logarytm napisany przez kilku zdolnych ludzi, którzy mieli na tyle dużo talentu i zaparcia, by stworzyć kod analizujący Twoje wyniki poziomu cukru i przekładający je na pomocne w terapii wskazówki. Ważne że działa. I że możesz wyrzucić ten dzienniczek...